

# Marta Burdynowicz, Dawno powinnam

Te emocje wciąż krew nam burzą  
każdy dzień to suma przegapionych szans  
sentymenty już nie powrócą  
w sercu tylko pustka opuszczonych miast

przysięgam, że nabrałeś mnie  
ostatni raz

wiem, że już dawno  
powinnam odejść  
za nic na świecie  
nie patrzeć wstecz

choć to niełatwe  
już się nie boję  
przyznać przed sobą  
że to nie ten

wiem, że już dawno  
powinnam odejść  
za nic na świecie  
nie patrzeć wstecz

iść ramię w ramię  
nam nie po drodze  
najwyższa pora  
pożegnać się

nie zamierzam dwa razy wchodzić  
do tej samej wody co podtapia mnie  
w namiętności tak łatwo zbłądzić  
choć zawsze chciałam wierzyć, że odwrotnie jest

nabrałeś mnie ten ostatni raz

wiem, że już dawno  
powinnam odejść  
za nic na świecie  
nie patrzeć wstecz

choć to niełatwe  
już się nie boję  
przyznać przed sobą  
że to nie ten

wiem, że już dawno  
powinnam odejść  
za nic na świecie  
nie patrzeć wstecz

iść ramię w ramię  
nam nie po drodze  
najwyższa pora  
pożegnać się

ten płomień co  
roztaczał blask  
bez tlenu nam  
po prostu zgasł

dawno powinnam odejść  
za nic na świecie  
nie patrzeć wstecz

choć to niełatwe  
już się nie boję  
przyznać przed sobą  
że to nie ten

wiem, że już dawno  
powinnam odejść  
za nic na świecie  
nie patrzeć wstecz

iść ramię w ramię  
nam nie po drodze  
najwyższa pora  
pożegnać się